

Strona znajduje się w archiwum.

POŚCIG ZA PIJANYM KIEROWCĄ

Mundurowi z białostockiej patrolówki zatrzymali po pościgu kierowcę, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Mężczyzna był pijany. Badanie wykazało, że miał on blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. 35-latek trafił do izby wytrzeźwień. Teraz za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.

Policjanci z Wydziału Patrolowo- Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, minionej nocy, jadąc ulicą Lipową zauważyli skodę, której kierowca miał problem z pokonaniem zakrętu. Niebezpieczny manewr zaniepokoił mundurowych, którzy postanowili skontrolować auto. Mimo wyraźnych sygnałów do zatrzymania kierowca nie zrobił tego. Widząc radiowóz przyspieszył i odjechał. Policjanci natychmiast rozpoczęli pościg. Mimo użycia przez policjantów sygnałów dźwiękowych i świetlnych kierujący skodą ignorował to rozpędzając się coraz bardziej. Jechał ulicą Grochową, a następnie Legionową. Policjanci wymusili na kierowcy zatrzymanie auta zajeżdżając mu drogę na skrzyżowaniu ulic Legionowej i Kaczorowskiego. Szybko wyszło na jaw co było powodem ucieczki. Okazało się, że 35-latek był pijany. Badanie wykazało, że miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna trafił do izby wytrzeźwień. Teraz za swoje skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.



Ocena: 5/5 (2)

[Tweetnij](#)